

# 5 gr. SŁOWO 5 gr. CZĘSTOCHOWSKIE

Dziennik polityczny, społeczny i literacki, poświęcony sprawom miasta Częstochowy i powiatu.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: II-ga Aleja Nr. 32. Tel.

Redakcja czynna cały dzień.

REDAKTOR PRZYJMUJE codziennie od godziny 17—18.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA Z ODNOSZENIEM DO DOMU LUB WYSYŁKĄ POCZTOWĄ ZŁ. 1.50.

Rok III.

Czwartek, dnia 10-go sierpnia 1933 roku.

Nr. 181.

## Nowa Konstytucja.

Wytoczne nowej konstytucji, proklamowane na zjeździe legionowym przez prezesa W. Sławka, przyjęte entuzjastycznie przez wielotysięczne rzesze uczestników zjazdu, wypływają konsekwentnie z tego zasadniczego stanowiska, jakie obóz legionowy zajmował zawsze wobec zagadnień państwowych.

Państwo jest najwyższą formą organizacyjną narodu. Z tego założenia wypływa dalsza prawda: dogmat o zwierzchnictwie państwa, wobec którego zejść muszą na plan dalszy wszystkie interesy i samolubne apetyty klas, stanów, zawodów czy jednostek.

Organizacja państwa musi usprawniać się do spełnienia misji dziejowej, do stawiania czoła grożącym niebezpieczeństwom. Odpowiednia hierarchia władz musi zapewnić państwu pion stabilizacyjny. Państwo wyposażone być musi w odpowiedni aparat, zdolny choćby przez stosowanie przymusu do zapewnienia sobie posłuchu ze strony obywateli. Władza wykonawcza musi być na tyle niezależna od oddziaływania zmiennych prądów opinii, by mogła konsekwentnie wcielić w życie nakazy polityki państwowej, wybiegające dalej w przyszłość i by nie ugrzęzła w biurokratycznym życiu z dnia na dzień lub w pułapce partyjnych dyktatorów.

Opinia społeczna zgodna jest z rozlegającym się od lat żądaniem wzmocnienia władzy Prezydenta Rzeczypospolitej, który winien stać się istotnie Głową Państwa, czynnikiem nadrzędnym, wpływającym realnie na tok spraw bieżących bezstronnym arbitrem.

Głos opinii domaga się wyposażenia władzy wykonawczej w większe, niż dotąd, uprawnienia, by zapewnić jej możliwość podejmowania ważkich decyzji w atmosferze niezmaconej groźbami ciągłych przesilen i realizowanie tych decyzji sprawnie i metodycznie.

Za tem wypowiada się i doświadczenie lat ubiegłych i opinia najwybitniejszych naszych uczonych i mężów stanu. Opinia ta wyraża się w istnieniu reprezentacji parlamentarnej, opartej na szerokich, demokratycznych podstawach nowoczesnej ordynacji wyborczej, a wyposażonej w rozległe uprawnienia kontroli i inicjatywy ustawodawczej.

Wytoczne nowej konstytucji w postanowieniach swych, dotyczących struktury senatu, jako drugiej, równorzędnej i zrównanej w prawach z sejmem izby ustawodawczej, dążą do tego, by wydobyc ze społeczeństwa jak największą ilość swobodnej twórczości, szarmonizowanej z dobrem państwa, by dać głos przemożny w sprawach publicznych tym wszystkim, którzy zdali już egzamin ze swej obywatelskiej cnoty i zasłużyli się Ojczyźnie. Wytoczne te pobudzić mają w szerokich warstwach narodu szlachetną ambicję i emulację w dziedzi-

nie pracy społecznej. Każdy, bez względu na swój zawód, wiek, pozycję społeczną, bez względu na swe przekonania polityczne, będzie mógł z bezimiennej masy sejmowych wyborców wydzwignąć się do grona ludzi zasłużonych dla państwa i wpływać realnie na tok spraw państwowych przez uczestnictwo w powoływaniu do życia senatu.

Pierwszą kadrą tej senackiej kurji wyborczej będą kawalerowie orderów: Virtuti Militari i Krzyża Niepodległości. Trudno o trafniejszą podstawę wyróżnienia, wolną od przypadkowości, względów politycznych czy społecznych.

Wyróżnieni zostali ci, którzy są

budowniczymi naszej niepodległości, którzy ofiarnie pierwsi rzucili rękawicę przemocy wrogów, którzy w latach niewoli mobilizowali naród do walki, wrzaskiwali mu w duszę hasło niepodległości, którzy na polach bitew nieśli swe życie w ofierze Ojczyźnie.

W drugiej kadrze staną wszyscy zasłużeni na jakimkolwiek posterunku pracy publicznej, skoro ich senat uzna za godnych tego wyróżnienia. Nowa konstytucja nie tylko usunie błędy konstytucji marcowej. Stworzy równocześnie szkołę obywatelskiej pracy i wyróżni zaszczytnie tych wszystkich, którzy imać się będą tej pracy pod hasłem: Dobro państwa—najwyższym prawem.

kawiarnią „Adria” ruch i szamotanie się, a gdy z dwoma innymi posterunkowymi podbiegł do grupy bijących się, widział, że jeden z obecnych uderzył studenta Grotkowskiego. Miał wrażenie, że był to Katz. W tej chwili Katz zawołał: „Niech pan przeprowadzi u mnie rewizję osobistą i stwierdzi, czy mam nóż”. Wówczas Grotkowski słabym głosem rzekł: „Jestem przebitý nożem”. Posterunkowy istotnie obszukał Katza i noża przy nim nie znalazł. Przodownik Kuślik, który pierwszy w komisariacie odebrał raport o zabójstwie, zauważył u Katza ślady krwi na spodniach. Istotnie pierwsze poszlaki wskazywały, że Katz był bezpośrednim sprawcą zabójstwa Grotkowskiego. Na ranem policja znalazła również w ryszotoku, obok miejsca zbrodni nóż, który był narzędziem zbrodni.

Właściciel kawiarni „Adria”, Gold haber, stwierdził, że studenci, bawiący w kawiarni, byli trzeźwi. N. Surówka, towarzysząca zabawie Katza i innych, była wraz z nimi w „Adrii”. Twierdził, że samego przebiegu zajścia nie widział i nie pamięta. Na pytanie prokuratora, dlaczego w śledztwie i na policji zeznawała inaczej, podaje, że wówczas grożono jej biciem. Na tem rozprawę przerwano.

## Wojna domowa na Kubie.

HAWANA. Kongres kubański upoważnił prezydenta Machado do zawieszenia wolności konstytucyjnych. Na całej Kubie ogłoszono stan wojenny. W kołach politycznych przypuszczają, iż prezydent Machado poda się do dymisji i opuści Kubę.

Pogłoska o ustąpieniu prezydenta wywołała przed pałacem prezydenta żywiołową manifestację, która przybrała formę poważnych rozruchów. Korespondenci pism amerykańskich oceniają liczbę zabitych od 20 do 90. Rannych ma być przeszło 200. Policja dokonała przeszło 100 aresztowań. Am basada Stanów Zjednoczonych została zamieniona na szpital. Prezydent Roe sevelt zaofiarował swe pośrednictwo w konflikcie pomiędzy prezydentem Kuby, a stronnictwami.

KOMORNIK SPRZENIEWIERZYŁ 2600 ZŁ.

LWÓW. Zawieszony został w urzędowaniu komornik Staniszewski. Obecnie prezes sądu apelacyjnego zarządził kontrolę jego czynności i wpływów kasowych, przyczem wyszło na jaw, że Staniszewski dopuścił się nadużyć, sięgających sumy 2600 złotych. Staniszewski został aresztowany i wszczęto przeciw niemu dochodzenie.

NIEZWYKŁY PROCES O OBRAZĘ.

WARSZAWA. Na wokandzie oddziału 17 sądu grodzkiego znalazła się dziś niespotykana jeszcze w kronikach sądowych sprawa o obrazę.

Piekarzowi Ludwikowi Piętosowi wytoczyli dwaj szwagrowie proces o obrazę z powodu... nadesłania im przez

## Bracia Adamowiczowie lecą przez Ocean do Polski.

NOWY JORK. Z lotniska tutejszego Floyd Bennet Field wystartowali wczoraj rano, o godz. 5.6 czasu miejscowego (11.6 cz. środkowo europejskiego) lotnicy polscy Józef i Bronisław Adamowicze, kierując się na Nową Fundlandję. Mają oni zamiar wylądować w Harbour Grace, skąd, w razie odpowiednich warunków atmosferycznych, będą kontynuowali lot swój do Europy. Celem śmiałych lotników jest Polska. Ewentualnie, gdyby pogoda okazała się niepomysłną, bracia Adamowicze zdecydowani są obecny swój start traktować jako lot próbny i powrócić do Floyd Bennet Field. W locie do Nowej Fundlandji towarzyszą Adamowiczom lotnik amerykański Emil Burgin.

Józef Adamowicz oświadczył, że

aparatusz został im oddany do dyspozycji przez jedną z wytwórni lotniczych. Maszyna jest zupełnie nowa i od szeregu tygodni przygotowana do startu. Oczekiwano tylko odpowiedniej pogody, która prawdopodobnie obecnie dopisze, gdyż komunikaty meteorologiczne o warunkach atmosferycznych nad Atlantykiem brzmią bardzo pomyślnie.

Józef Adamowicz leci jako pilot, brat jego Bronisław towarzyszy mu w roli nawigatora i mechanika. Samolot, który nazywa się „Orzeł Biały” jest wyposażony w motor J.5—300.

Przybycia lotników polskich do Warszawy spodziewać się należy dziś w godzinach popołudniowych. Mają oni przebyć 7000 km., tyle bowiem wynosi odległość z N. Jorku do Warszawy.

## Zakończenie Marszu Szlakiem Kadrówki.

KIELCE. Wczoraj od samego rana liczne tłumy publiczności oczekiwały przybycia drużyn, biorących udział w Marszu Szlakiem Kadrówki. Domy przystrojone zostały w emblematy państwowe i sztandary narodowe. Na mecie przy ul. 3 Maja ustawiono bramę triumfalną. W pobliżu na trybunie zasiadli przedstawiciele władz państwowych p. wicewojewodą Bratowskim na czele Przybywające na metę drużyny witano niezwykle entuzjastycznie.

W kategorii drużyn wojskowych pierwsze miejsce zajął 30 p.p. z Warszawy, osiągając 530 pkt. na 540 możliwych, drugie miejsce 74 p.p. Lublinie 525 pkt., trzecie miejsce 16 p.p. Tarnów 502 pkt., czwarte miejsce 4 p.p. leg. Kielce 489 pkt. Dalsze

miejsca zajęły drużyny wojskowe: Poznań 457 pkt., 30 p.p. Kraków 425 pkt., 35 p.p. Brześć 418.

W kategorii P.W. starszych: pierwsze miejsce miejsce zajął Zw. Strzelecki Warszawa-Powązki 534 pkt., 2) Zw. strzel. Łódź-Miasto 523 pkt., 3) Zw. strzel. Lublin miasto 513 pkt., 4) Zw. strzel. Sucha 506 pkt., 5) Zw. strzel. Borek Fałęcki 504 pkt.

W kategorii P.W. młodszych: 1) Zw. strzel. „Zuchowaci” z Poznania 533 pkt., 2) Zw. strzel. Grodno 530 pkt., 3) Zw. strzel. Skarżysko 508 pkt., 4) Zw. strzel. Krasnystaw 506 pkt.

Nagrodę za najlepszą dyscyplinę w marszu i formę fizyczną uzyskał 30 p.p. W kategorii okręgowych Zw. strzeleckich pierwsze miejsce zajął okr. lubelski.

## Proces o zabójstwo śp. Grotkowskiego.

żony, Thune, również wypiera się winy, twierdząc, że nie brał udziału w bójkę, tak samo zeznaje trzeci oskarżony, Schmer.

Jako pierwszy świadek zeznaje posterunkowy Nowik, który krytycznego wieczoru pełnił służbę na ulicy Szajnoch, gdzie popełniono zabójstwo. W pewnej chwili zauważył on przed

Przemysłowcy, zgłaszajcie swój udział w Wystawie Przemysłowej!—Informacji udziela Biuro Wystawy. Magistrat, sala Nr. 8.

Piętosa w formie przesyłki pocztowej padłiny zdechłego kota.

Sąd rozstrzygnie, czy tego rodzaju wybrzyk może być uważany za obrazę w świetle przepisów nowego kodeksu karnego.

**PRZEMYSŁOWIEC SKAZANY NA 2 MIES. ARRESTU ZA ZŁAMANIE UMOWY ZBIOR.**

**ŁÓDŹ.** Przed sądem grodzkim w Łodzi odbyła się, na wniosek inspektora pracy, pierwsza rozprawa karna przeciwko właścicielowi fabryki włókienniczej Zybercwejgowi, oskarżonemu o nieprzestrzeganie obowiązującej umowy zbiorowej.

Sąd skazał fabrykanta na 2 miesiące bezwzględnej aresztu.

**9.513 km. bez lądowania**

**LONDYN.** Lotnicy francuscy, Rosi i Codos, którzy w sobotę wystartowali w Nowym Jorku z zamiarem pobicia światowego rekordu długości lotu bez lądowania. Po 54 godzinach i 45 minutach lotu, piloci francuscy wylądowali w poniedziałek o godz. 16.25 w Rayak, małej miejscowości w Syrii, pod Beyruthem.

Światowy rekord długości lotu bez lądowania w linii prostej, znajdujący się w rękach lotników angielskich, pobity został przez obu Francuzów bardzo znacznie — o 571 i pół mil angielskich. Przebyli oni przestrzeń 9.513 km.

**ESKADRA GEN. BALBO WRESZCIE WYSTARTOWAŁA.**

**CLARENVILLE (Nowa Ziemia).** — Eskadra gen. Balbo wystartowała o godz. 2.45 czasu lokalnego.

Eskadra gen. Balbo o godz. 12.05, według czasu angielskiego, znajdowała się w odległości 450 mil od Shoal Harbour. Eskadra leci w kierunku wysp Azorskich, gdzie zamierza wodować. 9 hydroplanów będzie wodowało w porcie Ponta Delgada na wyspie Sao Miguel, a 15 — w porcie Horta na wyspie Fayal.

**NIEMCY BOJKOTUJĄ POLSKI PRZEMYSŁ ZABAWKARSKI.**


W całej prasie turyngijskiej ukazał się w tych dniach znamienity komunikat sonnenberskiej Izby przemysłowo-handlowej, apelujący do przedsiębiorstw zabawkarskich, by w interesie niemieckiego przemysłu nie przyjmowały zamówień firm polskich na części składowe poszczególnych gatunków zabawek. Sprawa pozostaje w bezpośrednim związku z wydanym przez Polskę przed 8 laty zakazem importu zabawek z Niemiec, a stosowaną obecnie najniższą stawką celną przy wwozie części głosowych dla lalek i swierząt produkcji niemieckiej. „Kto nie zaprzestanie tego rodzaju transakcji z firmami polskimi, ten świadomie popiera przemysł polski i naraża się jednocześnie na miano zdrajcy przemysłu niemieckiego” — kończy komunikat.

**UNIA PAŃSTW BAŁTYCKICH.**

**KOWNO.** Bawiący na Litwie łotewski minister spraw wewnętrznych, Milberg w czasie wywiadu, udzielonego dziennikarzom kowieńskim, oświad-

**Dźwiękowe KINO „LUNA” dawniej „Grand”**  
— Dzisiaj i dni następnych — Film współczesny pod tytułem „Grand”  
**Mełczyźni w Jej życiu** Wielki współczesny dramat erotyczny. Dramat kobiecy, która stanęła przed zagadnieniem: — W roli głównej: **Joan Crawford**  
Nad program: **NOWE PIĘKNE ODDATKI DZWIĘKOWE.**

**OKRĘTEM »POLONIA« WOKÓŁ EUROPY**  
od 2 do 23 września 1933 r.  
Ceny biletów od 600 zł. łącznie z paszportem i wizami.  
TRASA PODRÓŻY: Gdynia — Kanał Kiloński — Lizbona — Algier — Pireus (Ateny) — Sztambuł — Constanza (Koleja) — Lwów.  
Inform. i sprzedaż biletów: LINJA GDYŃSKA-AMERYKA w Warszawie, ul. Marszałkowska 116, tel. 547-47 w Gdyni, ul. Waszyngtońska, we Lwowie, ul. Na Błonie 2 w Krakowie, ul. Lubicz 3, w Rzeszowie, ul. Grotgera 1004 oraz w biurach podróży.



## Dwie rezolucje.

Ukończył się w Paryżu doroczny kongres, syndykatu nauczycieli francuskich, grupujący 80 tysięcy członków. Rezolucje tego potężnego kongresu luźni mających bezpośredni wpływ na wychowanie młodzieży francuskiej brzmią zgoła fantastycznie, szczególnie w dobie zbrojen ogólnych. Ani mniej ani więcej, jeno kongres ten olbrzymią większością głosów, bo 670 za i tylko 60 przeciw rezolucji wyraźnie antymilitarystycznej i antynarodowej. Nauczycielstwo francuskie stanęło na gruncie sabotażu mobilizacji, nieuznawania wojny zaczepnej i obronnej i wyraziło uznanie tym, którzy wyznają obiektywne sumienia, co równoznaczne jest z odmową na wezwanie pod broń. Kongres wezwał wszystkie organizacje polityczne i syndykalistyczne do rozwinięcia energicznej akcji rozbrojeniowej i kampanii pacyfistycznej oraz do nieogładania się na żadne groźby władz lub spoleczeństwa.

czył, iż głównym celem jego podróży jest nawiązanie ściślejszego kontaktu między Litwą a krajami bałtyckimi. Zagadnięty w sprawie kwestii unii bałtyckiej minister Milberg oświadczył, iż Łotwa wypowiada się za ścisłym związkiem państw bałtyckich. Narazie związek ten może być zawarty między trzema krajami: Litwą, Łotwą i Estonją, później winien być rozszerzony.

**MUSIELI UWOLNIĆ UPROWADZONYCH Z TERYTORIUM SAARY.**

**BERLIN.** W związku z incydentem uprowadzenia z zagłębia Saary 3 mieszkańców do Niemiec, gdzie zostali oni osadzeni w więzieniu, biuro Wolffa komunikuje, że rząd Rzeszy polecił władzom bawarskim wypuszczenie aresztowanych na wolność.

**BY OCALIĆ SIEBIE, HITLER ROZPĘTA BURZĘ WOJNY.**

**PARYŻ.** „L'Ordre” analizując 6-miesięczne rządy Hitlera dochodzi do wniosku, iż nowy regime w Niemczech zbankrutował. Nie należy się z tego cieszyć — podkreśla dziennik — gdyż właśnie to zjawisko stanowi największe niebezpieczeństwo. Narodowi socjaliści posiadają w ręku wszystkie

Niemal w tym samym czasie na polach Tempelhofu odbył się apel 6-ciu brygad szturmowych hitlerowców z Berlina z udziałem umundurowanych bojówkarzy. I oni ogłosili pokojową rezolucję: poprzysięgli narzucić Europie „pokój niemiecki”. Ta osobliwość ma swój wyraźny charakter i nie może budzić wątpliwości, że droga do „niemieckiego pokoju” wiedzie tylko przez wojnę zwycięską dla Niemiec. Niemcy marzą o odwecie krwawym, o pokonaniu swych wrogów, a Polski i Francji przedewszystkiem, o rabunku ziem sąsiednich. Dopiero, gdy to osiągną, wtedy dopiero podyktują światu warunki pokojowe zwycięskich Niemiec.

Tak wygląda pokojowość Niemiec, w chwili, gdy w Paryżu 80 tysięcy nauczycieli wypowiedziało się zdecydowanie przeciwko zbrojeniom i wojnie.

Polska może liczyć tylko na własne siły

środki władzy i nie ich nie obali. — W chwili nieuniknionej katastrofy Hitler, w celu ratowania siebie i swych zwolenników, zaangażuje Niemcy w zewnętrzną awanturę, mogącą spowodować pożar europejski.

**W WALCE Z DROŻYZNĄ**

**WASZYNGTON.** Rząd poddał rewizji ceny hurtowe 784 artykułów. Na podstawie tej rewizji mają być ustalone nowe ceny i wartość dolara w stosunku do towarów. Rząd jest zdania, iż podwyższenie cen niektórych towarów jest nieusprawiedliwione, a ceny produktów rolnych są zbyt niskie.

**WZBURZENIE W AUSTRII PRZECIW HITLERYZMOWI ROŚNIE.**

**WIEDEN.** Incydent na granicy austriacko-bawarskiej, którego ofiarą padł strażnik austriacki, zastrzelony przez hitlerowców niemieckich, spowodował dalsze zaostrzenie sytuacji austriacko-niemieckiej. Wśród ludności pogranicznej panuje wielkie zdenerwowanie. Granica austriacka obsadzona jest przez wojska Heimwehry, oddziały policji i żandarmerji.

Pogrzeb ofiary, który odbędzie się we czwartek, będzie potężną manifestacją

pacją patriotyczną. Opodal miejsca krwawej walki politycznej gromadzą się tysiączne tłumy publiczności. — W pogrzebie wezmą udział członkowie rządu z ministrem bezpieczeństwa, Feyem na czele.

**STRASZLIWE ŻNIWO TAJFUNA**

**TOKIO.** Rozmiary katastrofy, spowodowanej przez tajfun na Korei, są większe niż pierwotnie przypuszczano. 2,000 domów zostało zniszczonych, 360 statków rybackich zostało zatopionych lub roztrzaskanych o brzegi, 1,020 ludzi uległo uszkodzeniu. Dotychczas, ustalona liczba zabitych wynosi 27 osób, liczba rannych zaś 200; o losie 280 osób brak jest dotychczas wiadomości.

**KOWNO NIEMA ZAUFANIA DO BERLINA**

**KOWNO.** — W związku z zerwaniem na wiosnę roku bież. rokowań handlowych między Niemcami a Litwą oraz w związku z większym zainteresowaniem się rynkiem litewskim w połowie miesiąca sierpnia przybywa do Kowna nowa delegacja niemiecka, celem podjęcia na nowo rokowań handlowych.

W związku z tem w dniach najbliższych wyjeżdża do Berlina poseł niemiecki na Litwie, dr. Zechlitz. W sferach gospodarczych Kowna jednak panuje przekonanie, iż rokowania nie odniosą skutku, gdyż brak zaufania względem Niemiec z powodu ostatnich zajęć w Kłajpedzie uniemożliwi spokojne pertraktacje.

**KRWAWY ZATARG MIĘDZY ROBOTNIKAMI PORTOWYMI.**

**NANTES.** — w Monnières pod Nantes (Francja) do restauracji, w której siedziało kilkunastu robotników portowych wkroczyło 4-ch osobników, którzy zaczęli strzelać do obecnych w restauracji. Około 10-ciu robotników zostało rannych lub ciężko rannych, napastnicy zdołali zbiec samochodem w kierunku Nantes.

Sprawcami napaści byli dźniówkowi robotnicy portu Nantes, ofiarami napaści są robotnicy płatni miesięcznie, którzy w liczbie 110 zorganizowali oddzielne stowarzyszenie pod nazwą „Towarzystwo Dobrych Przyjaciół”

**Kino-Teatr „ATLANTIC”**

Dzisiaj i dni następnych  
Wielki podwójny program

**Kwiat Wschodu**

Oraz drugi program  
Wzruszający dramat p. t.

**Miłość dziewczyny z Music Hallu**

**Aparaty** fotograficzne w wiel-

kim wyborze oraz wszelkie przybory na raty i za gotówkę. **Okulary** wszelkiego rodzaju ściśle wykonane podług przepisów pp. okulistów.

Zamiana okularów, wydanych z Kasy Chorych.

Najtaniej w firmie  
**OPTYK-MEDICAL**

II Aleja 31.

## GOŁEM OKIEM.

Świat powstał z chaosu. Z chaosu powstały i liczniki telefoniczne. Gdzieś indziej byłby gwałt. W stolicy np. wybuchła o to wojna gębogołosowna, z atakami bomb i zawiąco-dymiących w prasie i ze strajkiem, polegającym na tem, że nikt nie chciał mówić do tubki a gadał do... lampy.

U nas inaczej. Jak to mówią „wzięło się” i zrobiło, jak „bierze się” zrujnowany podatnik i się wiesz na sznurze telefonicznym na złość Urzędowi Skarbowemu, który prócz łez nie już z niego wycisnąć nie mógł.

Dla uratowania pozorów stwierdzić jednak trzeba, że bez oporu nie pozwoliliśmy sobie narzucić liczników telefonicznych. Dowodem tego chaosu, który panował nie długo, nie krótko, lecz w sam raz, akurat tyle ile czasu potrzebowała Dyrekcja, by zastąpić stojącymi automatami wiszące dotąd spokojnie, stare, pocziwe, gadatliwe jak pyskacze partyjni, aparaty bezlicz-

nikowego typu.

Teraz zato panuje cisza wzorowa i wzorzysta jak propaganda liczników telefonicznych, mająca oszołomić nas ilością dobrodziejstw spływających na nasze utrapienie po drutach licznikowych aparatów.

„Telefon — to oszczędność (zredukowane telefonistki) i zwiększenie dochodów (licz — jedna rozmowa 8 gr.)”

„Telefon — to postęp (jeżeli przez omyłkę zecer złoży „podstęp”, to w razie koniecznej potrzeby sprostowania umieścimy.”

„Co masz zjeść w restauracji — zjedz przez telefon”.

„Telefon skracca czas (ograniczanie się w rozmowach ze względu na licznik) i przestrzeń (gdy przed tem było nam zadaleko, by biegać dla załatwienia interesu ośobiście, teraz biegamy raczej i ochoco — licznik bowiem po skracal przestrzeń).”

Przysłowie: „mowa jest srebrem, a milczenie złotem” — teraz dopiero nabrało aktualności i to dzięki licznikom, które na wartość srebrnych złotych przerachowują każde słowo mó-

wione do kręconego aparatu, a „nie-mówiłem” pozwalają ocenić na ile ich wzbogaca pominięcie okazji wygadania się przez telefon.

Minął okres chaosu i teraz panuje spokój. Każdy bowiem właściciel stojącego automatu spekuluje na okazję wygadania się na cudzy koszt t. zn. czeka aż ktoś do niego zatelefonuje. A ponieważ wszyscy ten wyrafinowany system praktykują, przeto automaty milczą i nikt się na okazję doczekać nie może. Sieć telefoniczna ożywia się dopiero wieczorem, kiedy abonent, załatwiwszy wszystkie interesy nogowo i ośobiście, wraca zmęczony do domu i „odgaduje”, urzędowy deputat dwu bezpłatnych rozmów. Przeważnie dzwoni do swych złośliwych konkurentów, lub namolnych wierzycieli i życzy im dobrej nocy, co nawet w dobie kryzysu karalne nie jest, choć wyrafinowanie złośliwe.

Podobno, z racji wyprzedzenia nas w pole liczników telefonicznych, powstać ma w Częstochowie „liga przeciwlicznikowa”, która jako naczelną dewizę wysuwa: „Co masz powie-

dzieć przez telefon, powiedz mi na ucho.”

Nie należy dowodzić ile praktycznej mądrości mieści się w tej skromnej dewizie. Wiadomo przecież, że plotka zasłyszana na ucho obiega miało z szybkością 206 tysięcy kilometrów na sekundę, w czem ją żaden automat telefoniczny nie zdystansuje. W tych warunkach, przy dobrej organizacji społecznej, dobrodziejstwa liczników telefonicznych można by uniknąć, jak się unika fatalnych skutków zatrucia alkoholem, pijąc zamiast wódki — wodę, lub jak się unika rozrodu przez trwanie w spoczynku starokawalerskim.

Ja ośobiście jestem w odmiennym stanie poglądów na licznikowy automat. Owszem, twierdząc: niech sto! byleby nie mieć z nim stosunków, w myśl starej prawdy: „co ma wisieć — nie utonie”. Maie to zupełnie nie przeszkadza, że poczta zakłada telefony bezpłatnie, jak bezpłatnie zasnuwa pa jak swą sieć, w którą łapie biedne muszki. Kategoriecznie twierdząc: niech sto!

Ja.

## Od Wydawnictwa.

Szanownych P. T. Prenumeratorów, zalegających w opłacaniu prenumeraty, prosimy o wyrównanie zaległości do dnia 15 sierpnia b. r., w przeciwnym bowiem razie zmuszeni będziemy przerwać wysyłkę gazety.

ADMINISTRACJA.

## KRONIKA.

## KALENDARZYK

Czwartek 10 sierpnia. Wawrzyńca m. Wschód słońca o g. 4.25 Zachód 19.13.

## Nocne dyżury aptek.

W nocy z środy na czwartek: Nowy Rynek, Aleja Wolności.

W nocy z czwartku na piątek: I Aleja, Wieluńska.

## Z Wystawy Przemysłowej w Częstochowie.

Wystawa Przemysłowa Okręgu Częstochowskiego weszła w stadium realizacji. Zebrani w dniu wczorajszym członkowie Komisji Kwalifikacyjnej i Atrakcyjnej, wyrazili zgodne zdanie, że obecny stan prac każe przypuszczać, że przedsięwzięcie będzie udane i spełni w pełni oczekiwania społeczeństwa. Tempo nadsyłanych zgłoszeń gwarantuje, iż wszystkie stoiska będą zajęte. Kłopot Zarządu Wystawy tkwi obecnie w tem, by reprezentowały by cały przemysł częstochowski. Wobec ociągania się niektórych przemysłowców—przy ograniczonej ilości stoisk może braknąć miejsca na Wystawie dla szeregu firm, których obecność byłaby wskazana, a nawet niezbędna. Przemysłowcy! Nie zwlekajcie ze zgłoszeniem swego udziału do ostatnich dni.

## Powrót ks. biskupa Kubiny.

Podane przez prasę wiadomości o powrocie J. E. Ks. biskupa Kubiny w dniu 8 b. m. nie są ścisłe. Obecnie nadeszły telegramy, donoszące, że ks. biskup wczoraj wyjechał z Rotterdamu i do Polski powraca drogą morską.

## Gen. Rydz-Smigły w Częstochowie.

Do Częstochowy przybył celem dokonania inspekcji tutejszego garnizonu inspektor armii gen. Rydz Smigły. Przed hotelem „Polonia”, w którym gen. Rydz-Smigły zamieszkał, wystawiono wartę honorową.

## Powrót generała Dąbkowskiego.

Dowódca 7 dywizji piechoty gen. bryg. Mieczysław Dąbkowski powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął wczoraj urządowanie.

**Osobista.** Częstochowianin p. Marjan Wiktor ukonńczył szkołę podchorążych i otrzymał nominację na podporucznika.

**Ruch na kolejach.** W miesiącu czerwcu ogólna praca wagonów wyraża się sumą 290,000 wagonów załadowanych, tranzytem przewieziono 21,900 wagonów, z zagranicy przyjęto do Polski 5,250 wagonów.

**Pociągi popularne do Częstochowy.** W dniach 12 — 15 b. m. przewidziane są m. in. następujące pociągi popularne: Warszawa — Częstochowa, Lublin — Częstochowa, dnia 13 b. m. Łódź — Warszawa — Częstochowa, Katowice — Częstochowa. Od 13 do 15 b. m. Poznań — Częstochowa.

**Wakacje szkolne nie będą przedłużone.** Jak się dowiadujemy, pogłoski o rzekomym projekcie przedłużenia wakacji szkolnych, krążące od szeregu dni, nie odpowiadają prawdzie, gdyż nauka szkolna rozpoczyna się w roku bieżącym 21 b. m.

**Ograniczenia w sprzedaży wyrobów tytoniowych zniesione.** Ministerstwo Skarbu wydało o. kólnik, dotyczący nadawania koncesyj na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych, uchylający szereg dotychczasowych ograniczeń. Ministerstwo nakazuje, aby podania były załatwione bezwzględnie, najpóźniej w 2 tygodnie

## DYREKCJA WYSTAWY

## Przemysłu Okręgu Częstochowskiego

niniejszem ogłasza przetarg na dzierżawę bufetu na terenie Wystawy w czasie od dnia 2.IX—18.IX 1938. Zgłoszenia z szczegółowym zapodaniem warunków, winny być przesłane w zapieczętowanych kopertach do biura Wystawy do dnia 20 sierpnia br. — Bliższych informacji udziela biuro Wystawy, gmach Magistratu, sala Nr. 8, w godzinach 9—13 i 16—19.

## O chleb powszedni.

Skoro pisało się o podwyższeniu cen pieczywa, jako o zamachu na nędzarne budżety bezrobotnych i klasy pracującej, dla których chleb jest podstawowym i bodaj że jedynym artykułem żywym — zanotować należy ostatnią obniżkę cen chleba i pieczywa. Jest ona wprawdzie minimalna i nie współmierna do poprzedniej podwyżki, niemniej dowodzi, że Tymczasowe Kierownictwo Miasta podwyżkę poprzednią traktowało jako konieczność przymusową, ale i przejściową i to krótkotrwałą. Automatyczna pod

wyżka cen pieczywa jest bowiem wskaźnikiem czułości władzy magistrackiej, która zgodnie z zapowiedzią zareagowała bezwzględnie przymusem zniżki cen równomiernie do tendencji zniżkowej na rynku zbożowo-mącznym. Rachunek jednak porównawczy wyrównany jeszcze nie jest — nie wątpimy, że dalsza obniżka — nie czywa nastąpi bezpośrednio po tej pierwszej, bowiem cena chleba to nie kwestia zbytku, lecz kwestia głodu mas bezrobotnych. Magistrat spełni swe zadanie.

w., przyczem ćwiczenia przewidziane są raz w tygodniu w niedzielę rano.

Zapisy nowych członków Związku przyjmuje sekretariat Z. S. ul. Piłsudskiego 19 do 22 sierpnia b. r. codziennie w godz. 18—20.

## Tragiczna śmierć dziecka

We wsi Huta Stara (gm. Wrzosa-wa) wydarzył się tragiczny wypadek, którego ofiarą padł 3 letni Kazimierz Picz.

Dziecko pozostawione pod opieką siedmioletniej siostry, bawiąc się na podwórku, wpadło do napełnionego woga głębokiego dołu. Dziewczynka spostrzegłszy, że braciszek wpadł do wody i rozpaczliwymi ruchami rąk usiłuje utrzymać się na powierzchni, zaczęła wzywać pomocy. Na krzyki dziewczynki nadbiegli zaalarmowani sąsiedzi, pomoc jednak okazała się już spóźniona, chłopczyk bowiem utonął i z wody wydobyto zimne jego zwłoki.

**Nowy program nauki w szkołach powszechnych.** W nowym roku szkolnym obowiązywać będzie nowy program nauki w oddziałach I, II i V publicznych szkół powszechnych. Nowy program nauczania ustala, iż w oddziale I szkół 7 mł., 6-cio, 5-cio i 4-ro klasowych religja rzymsko-katolicka wykładana będzie dwie godziny tygodniowo, przyczem w odniesieniu do tego przedmiotu obowiązują dotychczasowy program. Język polski zajmie 7 godzin tygodniowo. Na arytmetykę przewidziano 3 godz. tygodniowo, na rysunek 2 razy po pół godziny tygodniowo, na zajęcia praktyczne 2 godz. tygodniowo, na śpiew 1 godz. tyg., zaś na ćwiczenia cieleśne t. j. na zabawy, ćwiczenia gimnastyczne itd po 2 godz. tyg.

W oddziale I szkół 3, 2 i 1-klasowych, plany godzin pozostają bez zmian.

W oddziale II szkół 7, 6, 5 i 4 kl. przewidziano na naukę religji rz.-kat. 2 godz. tyg., na język polski 7 godz. na arytmetykę 4 godz. tyg., na rysunek 2 godz., na zajęcia praktyczne w szkołach 7, 6 i 5 kl. 3 godz. tyg., w szkołach 4-kl. 2 godz. tyg. Na śpiew przeznaczono 2 godz. tyg., tyleż na ćwiczenia cieleśne.

W oddziale V szkół 7 i 6-kl. religja rz. kat. zajmie 2 godz. tyg., z programem dotychczasowym. Język polski 5 godz., historia 3 godz., geografia 3 godz., nauka o przyrodzie 3 godz., arytmetyka z geometrią 4 godz., rysunek 2 godz., zajęcia praktyczne 4 godz. Na uwagę zasługuje, że w oddziale V język nowożytny obcy przestaje być przedmiotem nauczania.

**Ze Związku Strzeleckiego.** Związek Strzelecki w Częstochowie, pragnąc umożliwić jaknajwiększej liczbie młodzieży ukończenia przysposobienia wojskowego postanowił przyjmować nowych członków do Z. S. — Nadmienić wypada, że ukończenie II stopnia P. W. daje prawo do skróconej służby wojskowej o 3 miesiące, wyboru broni itp. ulgi. Ćwiczenia odbywają się tylko w niedziele (zrana). Zapisy nowych członków będzie przyjmował sekretariat Związku Strzeleckiego (ul. Piłsudskiego 19) codziennie od godz. 18 do 20-tej do dnia 22-go sierpnia b. r.

**Za nieprzystojne zachowanie się.** Za nieprzystojne zachowanie się w kancelarii dyżurnego ruchu na stacji Częstochowa spisano protokół na Franciszka Jakubca z Białej-Bielska.

**Strajk w tartaku „Las“.** — W tartaku „Las” należącym do p. Rajchmana robotnicy na tle żądań o 15 proc. podwyżkę płac ogłosili strajk. Strajkuje 50 robotników, którzy nie opuszczają terenu tartaku.

**Organizacja zbytu nasienia maku.** Kielecka Izba Rolnicza przystąpiła do organizacji zbytu nasienia maku, którego produkcja na terenie woj. kieleckiego obejmuje około 500 ha. Dotychczas nasienie maku eksportowane było przy pomocy miejscowych pośredników do firm wiedeńskich, które następnie reeksportowały ten produkt do Niemiec. Obecnie Izba Rolnicza w Kielcach poczyniła kroki, celem nawiązania bezpośredniego kontaktu z rynkami zagranicznymi, co pozwoli na osiągnięcie lepszych cen dla producentów nasienia maku.

**Pobicie.** Do zatrudnionego przy podlewaniu kwiatów, w pobliżu Ogniska Obrony Niepodległości, Franciszka Żyżnego (Brzezińska 4) podeszło 4 ch osobników, z których jeden, niejaki Tadeusz Dyniak (Znwoździe) pobił go po twarzy i głowie.

**Pożary.** W zagrodzie Franciszka Domina, we wsi Cykarzew, wybuchł pożar, który zniszczył stodołę drewnianą ze zbożem, dwie małe szopy wraz z znajdującymi się tam sieczkarnią i wiejawnią. Szkody oblicza właściciel na 2700 złotych. Wypadku z ludźmi nie było.

## Z OSTATNIEJ CHWILI.

## Katastrofa samolotu „Orzeł Biały“.

HARBOURGRACE, (Nowa Funlandja) Samolot „Orzeł Biały” braci Adamowiczów uległ katastrofie podczas lądowania na miejscowym lotnisku. Według niesprawdzonych wiadomości bracia Adamowicze są ciężko ranni.

## Biuro Dzienników i Ogłoszeń „RENOMA”

wi. MARJAN ŻUKOWSKI  
Częstochowa, Aleja Nr. 21, tel. 2448.  
PRZYJMUJE: Ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych.  
POLECA: Dzienniki i czasopisma krajowe i zagraniczne.  
SPRZEDAJE: Wyroby tytoniowe, papierosy, oraz znaczki stemplowe, pocztowe, weksle i t. p. 547  
SPRZEDAJE bilety ulgowe i miesięczne autobusów miejskich.  
OBSŁUGA SZYBKA i SOLIDNA.

## Przypominamy

ze Spółdzielnia „Jedność” już rozpoczęła sprzedaż węgla z kopalni tak głębokich jak: „Juliusz”, „Modrzejów” i „Niwka”. Węgiel ten znany ze swej dobroci, nabywać można we wszystkich sklepach oraz na składzie przy Centrali ul. 1 Maja 6. tel. 20-02. Jeśli macie kupić węgiel gdzieindziej niż w „Jedności” to dobrze się przedtem zastanówcie, abyście przypadkiem, jak to często bywa, nie narzekali na wagi, gatunki, dostawę i t. d. Solidność gwarantuje wam tylko Spółdzielnia. Pamiętajcie, że węgiel z wyszczególnionych kopalni nie ma sobie równych 566—1

**Wylączna sprzedaż wyrobów E. We-**  
del, Br. Kowalik Częstochowa II-ga  
Aleja Nr. 41 poleca: karmelki, czekoladki  
t. p. Ceny fabryczne.

**Zgubiono** książeczkę Kasy Chorych  
Nr. 56998 wydaną na imię Badowski  
Michał.

## Z RADOMSKA.

— **Kurs programowo-ustrojowy dla nauczycieli.** Z dniem 7 b. m. rozpoczęła Sekcja Pedagogiczna przy Oddz. Pow. Zw. N. P. w Radomsku, w lokalu szkoły powszechnej przy ul. Bugaj, kurs programowo-ustrojowy, celem zapoznania nauczycielstwa z nową ustawą o ustroju szkolnym.

— **Przewlekła choroba — przyczyną samobójstwa.** We wsi Borowa, gm. Garnek, popełnił samobójstwo przez powieszenie się na strychu domu, Jacek Łęgownik. Przyczyną samobójstwa była niechęć do życia z powodu przewlekłej choroby kataru żołądka i jelit.

od wniesienia podania. Wydawane będą tymczasowe koncesje przewoźnicze, ważne na okres 3 miesięcy. Podczas tego okresu zbierane będą przez urzędy skarbowo-akcyzowe i monopolowe informacje czy nie zachodzą zasadnicze przeszkody dla nadania stałych koncesyj. Wyjątek od zasady zniesienia ograniczeń stosowany może być tylko w okolicznościach powstania sklepów w zbyt bliskiej od siebie odległości.

**Strajk rzeźników żydowskich zlikwidowany.** Wczoraj wybuchł strajk rzeźników żydowskich na tle pobieranych przez gminę żydowską opłat od rytualnego uboju. Opłaty te rzeźnicy żydowscy uznali za wygórowane i wczoraj solidarnie ogłosili strajk. Na skutek interwencji kom. Madeyskiego zwołano konferencję przedstawicieli gminy z rzeźnikami, na której uchwalono obecny stan rzeźnicy pozostawić bez zmian, aż do czasu zwołania decydującej w tej sprawie konferencji, której posiedzenie przewidziane jest w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Po kilkugodzinnym strajku rzeźnicy żydowscy strajk przerwali i przystąpili do pracy.

**Chciał skorzystać z okazji.** — Po zamknięciu urzędowania w II-gim Urzędzie Skarbowym do okienka kasjera, p. Wiktora Koźmińskiego zapukał niejaki Władysław Siwy i poprosił kasjera o zmianę na drobne 250 zł. Otrzymałszy 50 zł. więcej Siwy szybko schował pieniądze do kieszeni, a gdy kasjer spostrzegłszy omyłkę zażądał zwrotu nadwyżki, usiłował zbiec wyskakując przed okno na podwórze. Ucieczka jednak nie powiodła się, Siwy został ujęty i oddany w ręce policji.

**Dyrekcja Państwowej Szkoły Żeńskiej komunikuje, że kancelaria szkoły przyjmuje zapisy od dnia 10 sierpnia.**

## Konkurs na plakat wystawy częstochowskiej.

Przed kilku dniami donosiliśmy o konkursie na propagandowy plakat wystawy, który to konkurs z nagrodą 100 zł. ogłasza dyrekcja wystawy. Dziś zgodnie z zapowiedzią upływa termin nadsyłania do biura wystawy w magistracie (pokój Nr. 8) projektów konkursowych. Jak się dowiadujemy, do konkursu stanęło już kilku częstochowskich artystów, którzy nadesłali dyrekcji swoje prace. Dziś spodziewane jest nadesłanie jeszcze kilku projektów. W godzinach wieczorowych jury konkursowe ogłosi wyniki konkursu.

**Kto chce ukończyć kurs p. w.?** Związek Strzelecki w Częstochowie, pragnąc umożliwić jaknajwiększej liczbie młodzieży ukończenia kursu przysposobienia wojskowego postanowił przyjmować do Związku nowych członków. Należy dodać, że ukończenie II stopnia p. w. daje prawo do skróconej o 3 miesiące służby wojskowej oraz przewiduje prawo wolnego wyboru broni i t. d. Dla nowozapisanych do Związku członków zorganizowany zostanie specjalny kurs p.

z Radomska (dalszy ciąg).

— **Za obrazę.** Abram Wolf Galdberg (Przedborska 6) za obrazę Szai Rozenwajga, skazany został na 200 zł. grzywny, z zamianą na 10 dni aresztu, oraz ponoszenie kosztów i opłat sądowych.

— **Skazanie symulanta.** Edmund Laubisz, ze wsi Krzywance, gm. Brudnice, skazany został przez sąd grodzki na zasadzie art. 147 K.K. za fałszywe zameldowanie o niedokonanym rabunku z bronią, na 1 tydzień aresztu.

— **Aresztowanie zwyrodnialca.** Kazimierz Kalinowski, lat 60 (Szopena 10) dopuścił się czynów lubieżnych na osobie 11 letniej Heleny Dążkowskiej, córki swych sąsiadów. Policja przekazała starego zwyrodnialca do dyspozycji sędziego śledczego.

— **Statystyka chorób zakaźnych.** W ub. tygodniu, lekarz powiatowy zanotował 5 wypadków zakaźnych na choroby zakaźne, w tym na płonicę 2, błonicę 1 i na odrę 2.

— **Fabryka „Ksawerów” re-dukuje.** Wskutek braku zamówień, dyrekcja fabryki „Ksawerów” wy-mó-wiła pracę z dniem 16 b. m. 77 robotnikom.

— **Kradzież roweru.** Szuł Las-ka (Reymonta № 20), zgłosił policji o skradzeniu mu z komórki roweru war-tości około 60 zł.

## SŁOWO SPORTOWE

### Piłka nożna.

Sarmacja (Będzin) — Częstochowa 7:1 (1:1).

Victoria II — Częstochowa 2:1  
KRAKÓW. Olsza (Kraków) — Unia (Sosnowiec) 5:0 (2:0).

Garbarnia — Warta 1:1.  
LWÓW. Czarni — Podgórze 5:1 (0:1).

WARSZAWA. Pogoń — Legja 2:1 (1:0).

W HAJDUKI. Ruch — ŁKS 5:2 (3:0).

### Piłka nożna w Radomsku.

Częstochowa — Radomsko 4:2 (1:1).

Niedzielne zawody reprezentacji Częstochowy i Radomska zakończyły się niespodziewanym zwycięstwem gości. Gospodarze przez cały przebieg meczu znajdowali się na polu karnym przeciwnika. Pierwszą bramkę dla barw Częstochowy zdobywa z zamieszania podbramkowego Merda (Victoria). Na kilka minut przed przerwą wyrównuje z przeboju Molik (Korona) z podania Krawczyka (Naprzód). Po przerwie Radomsko nie daje przejść

do głosu Częstochowie. Lepiej zgrany napad Częstochowy robi częste wypady, lecz tłumy je świetna obrona Radomska: Fiszman i Sadowski Często-chowa zdobywa dalsze bramki, a dla Radomska samobójczą strzelą Kurek. Sędziował dobrze p. Grajcar z Często-chowy. Widzów około 1.500.

Reprezentacja Radomska — Korona 3:3 (2:1).

Ładna gra obu zespołów. Sędzia p. Jurkowski od początku zawodów stre-mował się i przez cały przebieg meczu słabo sędziował. Bramki dla Radomska zdobyli: Sandomierski (Hakoach) 2, Ciesielski (Naprzód) 1 dla Korony: Mo-lik 2, Napora 1.

Hakoach I — Hakoach II 4:2

Ładna gra rezerwy Hakoachu. Bram-ki zdobył: dla Hakoachu I. Grünberg 1, Goldberg 2 i Rodal Max 1; dla Ha-koachu II Rozenblat i Cyacynatus po 1. Sędziował p. Wajpór dobrze.

Strzelec II — Korona II 2:1 (1:0).

Zawody „C” klasowe przyniosły niespodziewane zwycięstwo Strzelco-wi, który niewykorzystał moc sytu-a-cji podbramkowych. Bramki dla Strzel-ca uzyskał Werser (2) dla Korony: Stankowski z karnego. Sędziował p. Michałek dobrze.

Hakoach II — Przedbórz 4:2 (0:0).

Cały przebieg zawodów obfitował w „gorące momenty”, podbramkowe, których niewykorzystuje Hakoach. Mi-mo osłabionego składu Hakoach wy-chodzi zwycięsko. Bramki dla Hako-achu zdobyli: Cukierman, Cyacynatus, Rozenblat i Chojnacki po jednej; dla Przedborza Rodal 2. Sędziował b. do-brze p. Grünberg z Radomska. Mecz odbył w Przedborzu.

Do akt Nr Km. 1189 1933/3.

### OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Radom-sku, rewiru II Wacław Woźniakowski za-mieszkały w Radomsku przy ul. Przed-borskiej 35 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 17 sierpnia 1933 r. od godz. 9 rano na pokrycie należności Firmy Zakłady Tomaszosiłowe w Kato-wicach, się licytacja publiczna ruchomości, należących do Ksawerego Zielonki w jego lokalu w Radomsku przy ul. Narutowicza 9, składających się z trema, dubetówki, stołu, krzesel, foteli, 2-ch szaf, binki, bujaka, wolantu, stolika dę-bowe o dp kart, kanapy, 6 ciu krzesel, 2-ch foteli, radia i innych oszacowanych na łączną sumę 1193 zł., które można o-glądać w dniu licytacji w miejscu sprze-dazy w czasie wyżej oznaczonym.

Radomsko, dn. 2 sierpnia 1933 r.

Komornik W. Woźniakowski

## ZE ŚWIATA.

× **RENDEZ VOUS ZŁODZIEI W CHI-CAGO** Na wystawie światowej w Chi-cago kradzieże mnożyły się tak bar-dzo, iż policja wysłała na tereny wy-stawowe licznych detektywów. Już w pierwszym dniu pracy wywiadowcy odnieśli wielki sukces udało się im aresztować 302 złodziei kieszonko-wych, którzy zjechali się tu ze wszyst-kich krańców świata. Wśród areszto-wanych znajdują się przedstawiciele 14 narodowości.

× **ENERGICZNA WŁADCZYNI WYSP TONGA.** Straszliwa groźba zawisła nad Japonią: oto potężne mocarstwo wydało wojnę ekonomiczną krainie Wschodzącego Słońca. Mocarstwem tem jest archipelag wysp Tonga, nad którym panuje królowa Salote. Archi-pelag ten leżący na Oceanie Spokoj-nym, należy do imperjum brytyjskie-go. Królowa Salote jest jedyną wład-czynią w obrębie tego imperjum, któ-rej wolno nosić tytuł królowej. Cały archipelag liczy zaledwie kilka tysię-cy mieszkańców, niemniej jednak kró-lowia sprawuje swoje rządy bardzo surowo.

Oto królowa, która włada nad 200 wyspami i liczy sobie lat 30, odważy-ła się na krok, na który nie odważyło się jeszcze imperjum brytyjskie. Krok ten polega na zakazie przywozu to-warów z Japonii oraz zakazie osiedle-nia się Japończyków na przeciąg 6 miesięcy w obrębie archipelagu Ton-ga. Dekret ten został wydany nadzw-yczaj uroczystość wśród bicia w bębny i okrzyków na cześć energicznej wład-czyni.

× **WAKACJE PRZED 2000 LATY.** W Pompei i Herculanium odkopano domy, na marmurowych ścianach któ-rych znaleziono napisy turystów, któ-ry mieszkali tutaj i odpoczywali na 2000 lat przed Nar. Chr.

„Nie zobaczę więcej błękitnego morza — głosi jeden z napisów — ale pamięć o niem zachowam dopóki bę-dzie stał Capitol”. „Jutro wyjeżdżam do Rzymu. Czy pozwolisz mi wrócić tutaj Herkulesie, do zakątka, gdzie poznałem prawdziwe szczęście?” Ja-kiś epikurejczyk wydrapał rylcem na ścianie: „W tym domu, poświęconym kultowi Bachusa, poznałem się ze znakomitą kuchnią, świetnem winem, oraz zaprzyjaźniłem się z piękną Eu-rykida

Turyści, którzy spędzali wakacje w Pompei i Herculanium 2000 lat ta-mu różnili się mało od nowoczesnych

snobów, którzy wpisują swe „cenne” wyznania do „złotych ksiąg” nowo-modnych restauracji i hoteli.

Rzymianie wyjeżdżali zwykle nad morze w sierpniu, gdy upały w Rzy-mie uniemożliwiał życie. Po drodze zatrzymywali się zaleźnie od środków materialnych w eleganckim „hospiti-tium”, gdzie nocleg i kolacja kosztowały plus minus 10—12 franków. W pensjonatach tego rodzaju mieszkali obywatele rzymscy do października, do rozpoczęcia „sezonu” w stolicy Im-perjum.

## Co nasłyszimy dziś przez Radjo?

WARSZAWA 10 sierpnia

7.00 Sygnał czasu. 7.05 Gimnastyka 7.20 Płyty gramof. 7.30 Dz. poranny 7.35 Płyty gramof. 7.52 Chwilka gospodarstwa do-mowego 7.55 Program na dz. nast. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Tr. z ogrodu Bagatela. 12.25 Codz. przegląd prasy polskiej. 12.33 Kom. meteorol. 12.35 D. c. koncertu. 12.55 Dz. połudn. 14.55 Płyty gramof. 15.05 Wiad. bież. 15.10 Komun. Państw. Inst. Eksport. 15.15 Płyty gramof. 15.25 Komun. gosp. 15.35 Płyty gramofon. 15.45 Kronika harcerska 15.50 Płyty gramofonowe 16.00 Program dla dzieci. 16.30 Płyty gramof. 17.00 „Historja jednego klapsa”, wygl. p. Z. Slaska. 17.15 Pieśni słowiańskie. 17.40 Piosenki w wyk. A. Iżykowskiego. 18.00 Jazz na 2 fortepiany. 18.15 Odczyt ze Lwowa 18.35 Koncert w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimiskiego. 19.20 Rozmai-tości. 19.35 Program na dz. nast. 19.40 Fel-jeton. 20.00 Koncert. 20.50 Dzień. wiecz. 21.00 „Mom. roln. Przysposob. Rolnicze-go”. 21.10 Recital skrzypcowy 22.00 Muzy-ka taneczna z Ciechocinka. 22.25 Wiadom-sport. 22.35 Wiadom. meteor. dla komun. lotn. i komun. policyjny. 22.40 Muzyka ta-neczna z Ciechocinka.

Do akt Nr. Km 1280/33

### Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Często-chowie I-go rewiru zamieszkały w Często-chowie przy ul. Waszyngtona 67 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 11 sierpnia 1933 r. o godzinie 11 w Częstocho-wie przy ul. Jaskrowskiej Nr. 124-150 odbędzie się publiczna licyta-cja ruchomości a mianowicie: walców młyńskich, maszyny do robienia kaszy, maszyny do czyszczenia zboża, osza-cowanych na łączną sumę 700 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Częstochowa, dn. 5 sierpnia 1933 r.

Komornik Mackiewicz.

**Partaczom dentyst. nie wolno wprawiać zębów, koron, mostków** (Dz. Ust. Nr. 54)

O wszelkich wykroczeniach uprasza się zawiadomić najbliższy Post. P.P. oraz red. „CZYSTOŚĆ”, Lekarza-Dentystę MICHAŁA GREJNIECĄ w Częstocho-wie, ul. Najśw. Marii Panny (I Aleja) Nr. 10

Pamiętajcie o bezrobotnych.

EUGENIUSZ SUE

## KSIĄŻĘ PODZIEMI.

(63) POWIEŚĆ.

Po przeliczeniu złota, gdy usłyszał, że już się wszystko uciściło na fol-warku, wyszedł bosy; pomału, ciągle podśledzając, odcisnął na wosku zam-ki czterech drzwi, które się na kory-tarz otwierały. Gdyby go kto spotkał, przygotowany był powiedzieć, że idzie szukać pomocy dla ojca. Wrócił i zna-lazł Bakalarza leżącego jeszcze na ziemi.

Przypadek wybawił go od śmierci. Skutkiem uderzenia krew mu się ob-ficie nosem rzuciła i to go zapewne ocaliło. Potem wpadł w gorączkowe odrętwienie i wtedy miał sen straszny..

Widział Rudolfa w domu przy Wdowiej Alei. Sala zupełnie ta sama, w której go ukarano. Rudolf siedzi przy stole, na którym są papiery Ba-kalarza i krzyżek z lazuruwego ka-mienia. Twarz Rudolfa jest zasmuco-na, poważna. Po prawej stronie stoi murzyn Dawid, milczący, nieruchomy; po lewej Szuryner patrzy ze strachem na tę scenę. Bakalarz już nie jest śle-py, lecz widzi wszystko, jak przez krew. Wszystkie przedmioty wydają mu się czerwone. Jak ptak drapieżny, co, krążąc nad zdobyczą, zabija ją

wzrokiem, nim się na nią rzuci, tak nad Bakalarzem unosi się olbrzymi puhacz z obrzydłą twarzą. Puhaczki i wlepią w niego okragłe, zielonawe, błyszczące oko. Nieruchome to wpa-trywanie się tłoczy mu pierś ogrom-nym ciężarem.

Jak wzrok pomału nawyka do ciemności i rozpoznaje przedmioty, do-tąd niedostrzeżone, tak i Bakalarz te-raz dopiero widzi, że wielkie jezioro krwi przedzielił go od stołu, przy któ-rym siedzi Rudolf. Bakalarz widzi od-bicia w niem swoją twarz. Lecz wkrót-ce obraz ten niknie, bo fale krwi za-czynają się wznosić. Wśród mgły Ba-kalarz widzi blade widma, ofiary mor-derstw przez siebie popełnionych. Wi-dzi, trupa starca, siedzącego na krze-sle. Morderca chce wyrwać nóż z tru-pa. Nie może. Podwaja siły; napróżno. Chce porzucić trupa wraz z nożem, ale ręka zbrojcy przyrosła do trzonka, tak, jak żelazo spoili się z trupem. Tylko puhacz bije skrzydłami i krzy-czy: „To bogacz z ulicy Roule. Pierw-sze twoje zabójstwo! Morderco! Mor-derco! Morderco!” Mgła, na chwilę ciemna, znowu rzadnieje i widać no-we widmo..

Świta ranek, niebo pochmurne. Człowiek, ubrany jak zwykły handla-rze bydłem, leży zabity na brzegu drogi. A puhacz bije skrzydłami, prze-drzeźnia grobowe jęki ofiary i woła: „To wolarz z Poissy. Morderco! Mor-derco! Morderco!” Podziemne echa

głośno powtarzają złowieszczy śmiech puhacza, który stopniowo ginie we wnętrzu ziemi. Na ten hałas, dwa du-że, czarne psy wlepią w Bakalarza oczy błyszczące, jak rozżarzone węgle i kręca się koło niego z nadzwyczaj-ną szybkością. Teraz mgła zamienia się na zielonawą, przejrzystą; rzekłbyś pionowe przecięcie kanału pełnego wody.

Najprzód widać na dnie kanału mnóstwo robaków, zwykle niedościg-łych oku, lecz tu, powiększone jak w mikroskopie, przybierają rozmiary ol-brzymie w porównaniu z rzeczywistą swoją wielkością. Nie jest to już blo-to, lecz masa żywa, która się rusza, łązi, szmerze, lecz tak ściśnięta, że zaledwo dojrzeć na niej można zmarsz-czk, sprawione ruchem ohydnych ga-dów. Wtem Bakalarz słyszy, że ciało ciężkie wpada w wodę i bryzgi twarz mu skropiły. W zmaczonej wodzie wi-dzi, jak kobieta szybko idzie na dno, i daremnie usiłuje wydobyć się na wierzch. Potem słyszy straszny krzyk.

Ten krzyk rozpaczny kończy się głuchym chrapaniem duszenia i kobie-ta powtórnie opada na dno. Puhacz, ciągle unoszący się nad Bakalarzem, przedrzeźnia konwulsyjny krzyk toną-caj, jak przedrzeźniał jęki wolarza.

Choć zbrojca daleki jest od trupa, słyszy ciągle chrapanie duszącej się kobiety, a puhacz bije skrzydłami, śmieje się i krzyczy: „Kobieta utoną-ła w kanale Saint-Martin! Morderco!

Morderco! Morderco!” Echa podziemne odpowiadają mu, lecz nie głąd wew-nątrz ziemi, owszem, zbliżają się co-raz głośniejsze, donośne. — Widmo znika.

Jezioro krwi, za którym Bakalarz ciągle widzi Rudolfa, czernieje, potem się czerwieni i przybiera kolor pło-mienny, jak topniejący metal. A na tej palącej lawie, której odbłask go pożera i trawi, przesuwały się czarne ogromne widma jego ofiar: „Latarnia, czarnoksiężka zgrzyot sumienia! Su-mienia! Sumienia!” — krzyczy puhacz, bije skrzydłami i śmieje się złowiesz-czo.

Po chwili rozlega się donośny, uro-czysty głos Rudolfa. Bakalarz drży, strachem zdjęty. Głos mówi, on stu-cha, Rudolf nie mówi z gniewem, lecz ze smutkiem i współczuciem: „Biedny nędzniku, jeszcze nie wybiła dla ciebie godzina skrucy i Bóg tyl-ko wie, kiedy nadejdzie. Jeszcze nie zupełnie jesteś ukarany za wszystkie zbrodnie. Pożera cię pragnienie zbro-dni, a nie możesz go ugasić”.

Głos Rudolfa się zmienił. Umilkł na chwilę, jakby wzruszenie i prze-strach nie dawały mu mówić. Baka-larz czuł, że włosy na głowie mu po-wstają. Cóż to za los, nad którym się aż kat jego litował? „Los, który cię czeka, tak jest straszny, że mógłbyś nim odpokutować za zbrodnie wszyst-kich ludzi”.

C. d. n.

WYKŁADY OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 20 gr. za wiersz mm., nadrukowane, w tekście i za tekstem 30 gr., — tabelaryczne 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Drobne ogłoszenia 10 gr. za wiersz. Najmniejsza 1 w. — Bezrobotni i poszukujący pracy korzystają z 50 proc. ulgi przy zamieszczaniu ogłoszeń drobnych. — Wszelkie komunikaty zreszczo-istaw. kulturalno-oświatowych umieszczane są bezpłatnie

Redaktor odpowiedzialny: Józef Weinleki

Wydawca: „PRASA” Sp. z o. r.

Dr. Br. Święcki, ul. Najśw. Marii Panny Nr. 63,